

SŁOWO DUSZPASTERZA

NIE ZAPOMNIJCIE
O BOGU!

Nabożeństwem rodzinnym zakończyliśmy uroczycie kolejny rok szkolny, który bardzo szybko min¹³. Razem z wami, droga młodzieży, pragneliśmy podziękować Bogu za ten czas nauki, który niew¹tłpliwie poszerzy³ horyzonty waszej wiedzy, a jednocześnie sprawi³, że być może wszyscy jesteśmy o jeden rok m¹drzejši.

Słowem podziękowania wyraziliśmy też nasz¹ wdzięczność wobec nauczycieli i wychowawców, którzy mieli pieczę nad naszymi dziećmi i przekazywali im to, co w przyszłości pomoże samodzielnie wyko-

nywać powierzone zadania i spełniać oczekiwania.

Rozpoczynaj¹ się wakacje. Większość, zapewne, spędzi je w radości i relaksie. Naładujemy swoje "akumulatory" i w pełni się rozpocznemy dalsz¹ edukację, bo człowiek uczy się przez całe życie. Tradycyjnie też przekazałem waźn¹, wakacyjn¹ dewizę: ***Zapomnijcie w czasie wakacji o pracy, ale nie zapominajcie o Bogu.***

Zanim jednak skorzystamy z dobrodziejstw wakacji, chcemy na chwilę zatrzymać się nad Bożym Słowem i podziękować





Bogu za wszystko, co od Niego otrzymaliśmy: za zdrowie i siły do nauki i pracy, za wiedzę, którą nam przekazano, za wskazanie drogi po której należy kroczyć i za miłość, którą próbowano w nas wszczerpić. Apostoś Paweś, pisząc list do swego wiernego przyjaciela Tymoteusza, napomina go: ***Ale ty trwaj w tym, czegoś się nauczysz i czegoś pewny jesteś, wiedzy, od kogoś się tego nauczysz.***

W święto Zesłania Ducha Świętego odbyła się w naszej parafii konfirmacja. Jak zawsze było uroczyste. Udekorowany kwiatami kościół, odświętnie ubrana młodzież, licznie przybyli goście oraz licznie zgromadzony nasz zbor. U wielu zapewne zrodziło się jednak pytanie. Czy wytrwaj w złożonym ślubowaniu, czy wytrwaj w wierze, czy wytrwaj w tym, co zostało im powierzone? I wreszcie, bardzo prozaiczne pytanie: czy zobaczymy się z nimi tu, w kościele po wakacjach? Odpowiedzi na to pytanie trzeba szukać w sercu, które szczególnie u młodego człowieka bywa pełne niepokoju. ***Ale ty trwaj...*** pisze ap. Paweś. Trwaj przy Bożym Słowem, trwaj przy Kościele Jezusa Chrystusa.

Jesteśmy ewangelikami. Określenie to nosimy z dumą, bo pochodzi od Ewangelii,

będącej Źródłem naszej mocy, naszej wiary i naszej szczególnej pobożności. A nasza pobożność ewangelicka to nie tylko inny światopogląd, inne dogmaty, inny kult. Ewangelik to człowiek o innym sposobie rozumowania, o innej mentalności, i to nie tylko religijnej. Nasza "ewangelickość" kształtuje specyficzną postawę ideologiczną, moralną, światopoglądową i społeczną swoich współwyznawców. Inny jest, z zasady reformacyjnej, a właściwie powinien być, nasz stosunek do pracy, do uczciwości, do solidności. Z tych cech wypływających z nauki biblijnej, lekkomyślnie rezygnować nie wolno. One nie mogą w zapomnienie. Wciąż na nowo należy je uaktywniać, bo to cechy godne każdego chrześcijanina. ***Ale ty trwaj...*** Trwaj i bądź wierny, bo nauczycielem twoim jest sam Jezus Chrystus.

Wszystkim, by tegoroczne wakacje stały się również okazją, by wśród Bożego stworzenia, jakim jest otaczająca nas przyroda, podjąć refleksję nad sobą i nad swoim miejscem w jej pięknie i powrócić do powszednich zajęć zbudowani potęgą wiary i w niej trwania.

Wasz duszpasterz
bp Ryszard bogusz

REFLEKSJE ZOFII MAŁOŹEWSKIEJ

KTO TO JEST PRZYJACIEL?

Jest to ktoś, komu mogę zaufać i powierzyć tajemnice mego serca, osoba, która mnie zna i darzy przyjacielską miłością, ale i znosi cierpliwie, gdy okazuję się moje słabości, wady lub pewne niedolności.

Miłość przyjaciela jednak przejawia się również i w tym, że napomina mnie, gdy popełniam błąd, ostrzega, gdy jestem w niebezpieczeństwie, że wybiorę niewłaściwą drogę.

W przyjaźni taka relacja jest oczywiście obopólna, chociaż zawsze bywają okresy, w których jeden przyjaciel bardziej potrzebuje drugiego.

Będziemy wdzięczni za naszych przyjaciół i dziękujemy Bogu za nich. Za przyjaciół, których poznaje się rzeczywiście wtedy, gdy jest się w niedoli. Tak jak mówi Biblia: **Przyjaciel zawsze okazuje miłość; rodzi się bratem w niedoli (Przyp. Salomona 17,17).**

"Shalom", który daje Jezus!
Zofia Małozewska

KSIĘGA JEREMIASZA 33,3



Wołaj do mnie, a odpowiem ci i oznajmię ci rzeczy wielkie i niedostępne, o których nie wiesz!

W zacytowanym fragmencie Biblii, Bóg dał obietnicę, że odpowie. Czyni to często w sposób daleko przewyższający nasze oczekiwania.

Reformator **Marcin Luter** kiedyś powiedział: **Modlitwa jest wielką mocą, gdy Bóg sam powziął wobec niej własne zobowiązania.**

O Panie w każdej chwili potrzebuję Ciebie.

Zofia Małozewska